



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

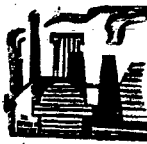
EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Przed referendum ludowym

Konieczność pierwszego „Tak”

W pierwszym pytaniu w ramach Referendum Ludowego naród polski wypowiedzi się i wyrazi swoją wolę odnośnie istnienia wyższej izby parlamentarnej — Sejmu. Rozstrzygnięcie tego pytania posiada ogromną wagę dla teraźniejszego ułożenia się stosunków w państwie polskim i przyszłości narodu polskiego — dlatego też zostało ono postawione w Referendum Ludowym i to na pierwszym miejscu. Już sam fakt dyskusji nasuwa przypuszczenie, że skoro ona się wywiązała, muszą istnieć przyczyny jej powstania, bo przecież bez żadnego powodu nie mówiono w ogóle o istnieniu czy niestnieniu Senatu. Przyczyna zasadniczą jest to, że Senat w Polsce na przestrzeni lat 1918 — 39 nie tylko, nie spełnił swojego zadania, ale jeszcze działając swoją rolę się przystylizował narodowi polskiemu.

Ustawa Konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r. uznaje Senat za ustawodawczy organ narodu postawiona (art. 33), że każdy projekt ustawy, uchwalony przez Sejm musiał być przekazany Senatowi do rozpatrzenia. W konsekwencji Senat albo akceptował projekt sejmowy albo zwracał swój sprzeciw. Jeśli Senat w czasie 30 dni od doręczenia mu projektu wyraźnie nie przyjął lub nie zgłosił swego sprzeciwu, wówczas Prezydent ogłaszał go jako obowiązujące prawo.

Sprzeciw Senatowi musiał być ogłoszony również w 30-dniowym terminie i musiał iść w kierunku, albo odrzucenia projektu, albo pozbawienia w nim zmian. Jeśli Sejm proponowane zmiany przyjął zwykłą większością lub odrzucił większością 11/20 głosów, wówczas Prezydent zarządzał ogłoszenie ustawy w brzmieniu ustalonym ponownie uchwałą Sejmu (art. 35). Senat nie posiadał prawa inicjatywy ustawodawczej, miał jedynie obowiązek dezultowania do Sejmów ustaw sejmowych. Nie mógł pracować samodzielnie bez Sejmu, jedynie tylko decydował o tym, co uchwałal Sejm. Nie był więc organem twórczym, ale krytykującym i na nieszczęście posiadającym uprawnienia do rozstrzygnięcia o ustawach Sejmu. Trzeba zważyć z kogo się składał — przede wszystkim z ludzi starszych, a więc pozbawionych młodzieńczego zapału ruszania z posad martwych bryli form ustrojowych. Z ludzi pochodzących w znacznej przeważności z warstw konserwatywnych, z ugodowców, marzacych nie o tym aby przeobrazić świat ale aby tylko w cichości i spokoju dokończyć swego żywota.

Oni, ci starsi panowie, mieli decydować i decydowali, czy chłop uzyska ziemię, czy też nadal będzie ona własnością wielkich bogaczy.

Oni rozstrzygali o losie robotników, o prawach świata pracy, o rozwoju szkolnictwa i urzędów społecznych — o wszystkim. Wybrani byli przez ludzi niechętnych wszelkim przeobrażeniom i zazdrośnych o swe przywileje i przychodzili z nastawieniem, aby nie działać, nie tworzyć, ale przede wszystkim innym. Najszlachetniejszą myślą i najenergiczniej pracujący Sejm gdyby taki był nie mógł uczynić i schodził do roli marionetki, skoro tak był w swych poczynaniach zależny od Senatu — słowem Senat paraliżował działalność Sejmu — przy czym sam nie posiadał uprawnień do wydawania jakichkolwiek ustaw. Działo się oczywiście dla, ustawy całymimi misjami były przedyskutowywane to w Sejmie to w Senacie, to znowu w Sejmie. Debatowano nieraz nad każdym zdaniem, Debатовano nawet wyrazem. Twórcza praca przeobrażenia się wprost w niekończącą się dyskusję. Słowami starano się tworzyć nową rzeczywistość — a w rzeczywistości zakładano niechęć podwalny pod rząd Sulejówką i sanacji.

Potem, po przewrocie majowym, Senat zszedł do roli zespołu figurantów. Już i nie działał, nie przedziałal. Nawet mu mówić nie pozwalano. Jedyną jego powinnością było iść iść i do czasu do czasu dla pozorów zabierać głos i aprobować.

Taka była działalność Senatu, taka była jego rola w Polsce — na przestrzeni dwudziestu lat niepodległości.

Warto byłoby przejrzeć dawne (choć protokóły obrad Senatu są dla ogółu niedostępne) roczniki gazet, warty byłoby zapoznać się ze wszystkimi dyskusjami, mowami senatorów i ich rozstrzygnięciami w Senacie. Wtedy dopiero w pełni zarysuje się i przedstawi cała działalność Senatu — wtedy dopiero okaże się ile on swoją polityką przeciwdziałania wyrażał dla narodowi polskiemu, a zwłaszcza warsztatom pracującym — robotnikom i chłopom.

Sprawa gen. Franco w Radzie Bezpieczeństwa

Materiał do dyskusji rośnie

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP w Nowym Jorku w komentarzu do wniosku polskiego w sprawie hiszpańskiej ujawnia cały szereg nowych faktów:

„Motywy, które skłaniają Rząd Polski do wysunięcia problemu rządów faszystowskich w Hiszpanii, zostały uznane opinii publicznej wszystkich demokratycznych narodów. Moore i przekonywujące przemówienie delegata polskiego ambasadora Lange wywarło ogromne wrażenie na całym świecie, co znalazło mocny wyraz w prasie amerykańskiej, której część początkowo nieufnie odnosiła się do tego problemu. Podkomisja wybrana przez Radę Bezpieczeństwa zebrała już szereg dowodów i materiałów silnie obciążających generała Franco. W odpowiedzi na kwestionariusz skierowany do wszystkich rządów, podkomisja otrzymała niezwykle cenne materiały, wykazujące wspaniałą pracę faszystowskiej Hiszpanii z państwami osi, represje wobec żydów demokratycznych kraju, obecne przygotowania wojskowe i badania nad energią atomową, które m. in. przeprowadza ją użecni Niemcy. Około 2000 wybitnych hitlerowców ukrywa się w Hiszpanii. Na przygotowania wojskowe przeznaczono ponad połowę całego budżetu Hiszpanii, a armia liczy powyżej 800 tys. ludzi. Z 450 pięt całego świata, otrzymanych w pierwszych dniach prac podkomisji tylko 5 wystąpiły w obronie generała Franco. Delegacja polska otrzymała ogromną ilość depesz z całego świata z gratulacjami i wyrazami uznania. Wysłanie przez Polskę sprawy reżimu generała Franco nie jest skierowane przeciwko bohaterstwu narodowi hiszpańskiemu, który cieszy się dużą sympatią społeczeństwa polskiego, ale przeciwko jego największemu wrogowi — faszyzmu skiej dyktaturze. Zdajemy sobie sprawę z tego, że korzenie faszyzmu muszą być zupełnie wyrwane, aby zapewnić światu trwałą pokój.

LONDYN (BBC). — Podkomisja Rady Bezpieczeństwa badająca sprawę reżimu gen. Franco w Hiszpanii otrzymała już liczne sprawozdania w tej sprawie od członków ONZ.

Raport amerykański stwierdza, że oskarżenie Polski, że reżim gen. Franco w Hiszpanii zagraża pokojowi i bezpieczeństwu świata jest niezasadnione, motywując swoje twierdzenie tym, że gospodarka hiszpańska jest nie wystarczająca, aby Hiszpania mogła sobie pozwolić na wojnę.

Jednocześnie raport amerykański potępia stanowisko odmowne reżimu gen. Franco w sprawie repatriacji znacznej liczby niebezpiecznych Niemców, którzy do tej chwili znajdują się na terytorium hiszpańskim oraz stwierdza, że frankistowska Hiszpania była od początku ogniskiem faszyzmu na południu Europy.

Raport amerykański zaleca wprowadzenie nowego, demokratycznego rządu w Hiszpanii.

MOSKWA (PAP). — Premier hiszpańskiego rządu republikańskiego Jose Giral udał się samolotem do Nowego Jorku, by przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa ONZ dokumenty, ujawniające groźny dla pokoju światowego charakter reżimu Franco.

Dokumenty te obejmują 400 stron maszynopisu.

NOWE ARESZTOWANIA W MADRYCIE

LONDYN (PAP). — Z Madrytu donosi agencja Reutersa, że w poniedziałek został aresztowany w Madrycie przewodniczący komitetu wykonawczego partii republikańskiej lewego odłamu Ramon Arino Fuster. Przyczyny aresztowania nie są znane. — Inny członek opozycji Carlos Iglesias, który również jest członkiem partii republikańskiej został podobno aresztowany w tym samym czasie. Przypuszcza się, że utrzymywał on kontakt z prezydentem republiki hiszpańskiej na emigracji, Diego Martinez Barrio.

DEMOKRACI HISZPAŃCY WALCZĄ Z REŻIMEM

MADRYT, 22. 5. — Pomimo akcji prowadzonej przeciw reżimowi gen. Franco w Hiszpanii, hiszpański dyktator nadal przesładuje demokratów oraz stosuje ukłęk wobec ludu. W prowincji Asturia górniczy pracujący po 9 godzin na dobę, a „porządek” plunąć oddziały policji i żandarmerii. Pomimo tych metod gło ludu nie milknie — lud hiszpański walczy konsekwentnie i wytrwale o zwycięstwo swoich słusznych praw.

Partyzanci wysadzili elektrownię w prowincji Walencja, Akt sabotażu skierowany był przeciw reżimowi.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w poniedziałek wieczór w miejscowości Carum, w północnej Hiszpanii, zmarł na skutek ostrzyżonych ran postrzałowych redaktor dziennika „El Ideal Gallego” Volela. Strzały padły z grupy mężczyzn, która otoczyła Volela. Zmarły znajdował do niedawna stanowisko w miejscowym oddziale falangi.

WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ NA POKAZ DZIAŁANIA BOMBY ATOMOWEJ

WARSZAWA (PAP). — W dniu 22 b. m. wyjechała z Warszawy delegacja polska na pokaz działania bomby atomowej, który odbędzie się w rejonie wysp Marshalla na Pacyfiku. W skład delegacji polskiej wchodzi: 2 uczeni; rektor uniwersytetu warszawskiego prof. dr. Pięknowski i prof. uniwersytetu białostkiego dr. Sołtan oraz specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej, kierownik działu zagranicznego PAP redaktor Michał Hoffman. Delegacja polska po przybyciu do San Francisco odpływie w dniu 12 czerwca amerykańskim okrętem wołennym, wraz z przedstawicielami wszystkich innych państw zaproszonych przez rząd amerykański na teren eksperymentu.

MINISTER SPAK PRZYJMUJE DELEGACJĘ POLSKĄ

BRUKSELA (PAP). — Minister Spak przyjął czteroc osobową delegację komitetu organizacyjnego zjazdu wychodźców polskich w Belgii. Rozmowa odbyła się w serdecznej atmosferze.

RAPORT IRAŃSKI DO RADY BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK (PAP). — Przed wtorkowym posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa w Teheranie nadeszła depesza plenicy delegatów Iranu Hussain Alah poinformowując oficjalnie Bada, że ewakuacja Armii Czerwonej z Iranu została zakończona z dniem 6 maja. W depeszy tej premier Iranu stwierdza, że specjalna komisja, która zwiędziła ostatnio Azerbejdżan, nie znalazła tam żadnych, po starannych dochodzeniach, ani śladu wojsk radzieckich lub radzieckiego sprzętu wojennego.

KAROL HERMAN FRANK PROSI O ŁASKĘ

PRAGA (PAP). — Były niemiecki proktor Czech i Moraw Karol Herman Frank skazywany na śmierć przez powieszenie, we wtorek wieczór zwrócił się do prezydenta Benesa z prośbą o łaskę.

Bewin o oddziałach polskich

„Korpus osiedleńczy”

LONDYN, 23. 5. — Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że w krótkim czasie nastąpi demobilizacja oddziałów polskich, znajdujących się pod komendą brytyjską. Rząd Wielkiej Brytanii poczyni wszystkie starania, aby zdemobilizowanym żołnierzom polskim zapewnić środki utrzymania, t. zn. dać pracę i osiedlić w krajach wspólnoty brytyjskiej. Do czasu demobilizacji żołnierze polscy zostaną umieszczeni w specjalnie utworzonym korpusie osiedleńczym. Będzie to formacja o charakterze przejściowym. Ci żołnierze, którzy będą mogli otrzymać od razu pracę zostaną natychmiast zdemobilizowani i zatrudnieni. Pewną ich część otrzyma pracę przy odbudowie Wielkiej Brytanii. Wszyscy inni otrzymają specjalne przeszkolenie do pracy. Do czasu osiedlenia na stałe w Wielkiej Brytanii i dominiach żołnierze przebywający w korpusie osiedleńczym będą podlegali brytyjskim prawom i brytyjskiej kontroli wojskowej.

Rząd Wielkiej Brytanii będzie się starał umożliwić żołnierzom polskim połączenie się z ich rodzinami, znajdującymi się obecnie na terenie Stanów Zjednoczonych, Afryki, Niemiec i Bliskiego Wschodu.

Oddziały polskie znajdujące się poza granicami Wielkiej Brytanii zostaną sprawozdane do Zjednoczonego Królestwa. Dotyczy to przede wszystkim żołnierzy polskich znajdujących się obecnie w Włoszech.

Okolo 20000 żołnierzy polskich wyrazili chęć powrotu do kraju. Rząd brytyjski okaże im wszelką pomoc, potrzebą do realizacji ich pragnienia. Wróć oni do Pol-

ski jako wojskowy, a dopiero rząd polski określi, czy zostaną oni wcieleni do Wojska Polskiego, czy też do społeczeństwa cywilnego.

Żołnierze otrzymają od rządu Wielkiej Brytanii odprawę w wysokości dwumiesięcznych poborów, środki aprowizacyjne oraz ubrania cywilne.

LONDYN (BBC), 23. 5. — Odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin minister Bevin oświadczył, że wojska polskie znajdują się pod komendą brytyjską nie zostaną użyte do okupacji terenów podlegających kontroli brytyjskiej, ale zostaną podzielone na szereg jednostek rozmieszczonych po terytorium Wielkiej Brytanii tak, aby mogły być szybko wchłonięte przez społeczeństwo cywilne.

LONDYN, 23. 5. — Na marginesie oświadczenia ministra Bevina o zamierzeniu osiedlenia zdemobilizowanych żołnierzy polskich w Wielkiej Brytanii i dominiach, korespondent United Press pisze, że propozycje ministra brytyjskiego zostały chłodno przyjęte na konferencji dominjalnej.

ANDERS I MORGAN U BEVINA

LONDYN (BBC). — W związku ze środowym oświadczeniem rządu brytyjskiego w sprawie przyszłości armii gen. Andersa w przeddzień oświadczenia minister Bevin przyjął gen. Andersa i gen. Morgana, głównodowodzącego sojuszników sił zbrojnych w rejonie królestwaomorskim. Bevin omówił ze swymi gośćmi tekst oświadczenia.

stroju i doprowadzający organizm państwa do schorzeń, musi być usunięty.

Ażby był — wszyscy powinni zrozumieć, jak ważną sprawą jest zabranie głosu w Referendum, a jak jeszcze ważniejszą powiedzenie: TAK.

Nie ma jakichkolwiek przeobrażeń i przeciwieństw, nie ma wielkiego wstrząsu w psychice narodu polskiego i wewnętrznego odrodzenia — jeśli ma nadal istnieć nie działający, ale mogący jedynie paraliżować działanie Sejmu i Rządu — Senat.

S. F.

Twoje „TAK” w Referendum Ludowym — to „TAK” racji stanu narodu polskiego

Instrukcja Nr. 2 Generalnego Komisarza głosowania ludowego

w sprawie wyjaśnienia niektórych przepisów Ustawy z dnia 28. IV. 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego

I. Odnosnie osób, posiadających w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a wpisanych w okresie okupacji na niemieckie listy narodowe na terenach włączonych do Rzeszy niemieckiej, należy w związku z przepisami Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 96) i dekretu z dnia 24 sierpnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 203) przy sporządzaniu spisów osób uprawnionych do głosowania ludowego, przestrzegać następujących zasad:

Biorą udział w głosowaniu:

1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji niemieckiej do III i IV gr. listy narodowej niemieckiej, które złożyły w terminie przepisany deklarację wierności narodowi i demokratycznemu Państwu Polskiemu, o ile zaliczenie ich do wyżej wymienionych grup nastąpiło na terenie:

a) Górnośląskiej części woj. Śląsko-dąbrowskiego,

b) Woj. pomorskiego z wyj. powiatów: wrocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego i nieszwawskiego,

c) Powiatów gdyńsko-grodzkiego, kartuskiego, morskiego, starogardzkiego, koscińskiego i tczewskiego woj. gdańskiego.

2) Osoby wpisane w okresie okupacji na terenach włączonych do Rzeszy na listy narodowościowe niemieckie, które zostały przez Sąd zrehabilitowane.

Nie biorą udziału w głosowaniu:

1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji do II gr. niemieckiej listy narodowej na terenach Państwa Polskiego sprzed 1939 r., włączonych do b. Rzeszy niemieckiej, które złożyły wnioski o rehabilitację i których wnioski nie zostały dotąd przez Sady rozpatrzone.

2) Osoby zaliczone do III i IV gr. listy narodowej niemieckiej, a zamieszkałe w okresie okupacji na terenach nie wymienio-

nych w p. I. niniejszej instrukcji, które złożyły wnioski o rehabilitację, jeżeli wnioski te nie zostały dotąd przez Sady rozpatrzone.

II. Obywatele polscy, którzy podlegają przytrzymaniu, umieszczeniu w miejscu odosobnienia i poddania przymusowej pracy (art. 1 dekretu z dnia 4 listopada 1944 r. Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 54) z tego powodu, że w okresie okupacji niemieckiej na terenach byłej Generalnej Gubernii, lub okręgu Białostockiego (Bezirk Białystok) zadeklarowali swoją przynależność do narodowości niemieckiej, lub swoje pochodzenie nie niemieckie, bądź faktycznie korzystali z praw i przywilejów z tytułu przynależności niemieckiej, lub pochodzenia niemieckiego, nie biorą udziału w głosowaniu, bez względu na to, czy pozostają jeszcze na wolności, czy znajdują się w miejscach odosobnienia (obozach pracy przymusowej).

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego
(-) Barcikowski.

Z PRAC KOMISJI DO SPRAW ZBRODNI WOJENNYCH

LONDYN (BBC) 22. 5. — Komisja ONZ do spraw zbrodni wojennych zawiadomiła że ukończyła już swe prace na terenie europejskim. Wykaz przestępstw wojennych znajdują się w rękach rządów tych państw na których terenie zostały dane zbrodnie popełnione i sady mogą niezwłocznie rozpocząć rozprawy przeciwko zbrodniarzom i zdrajcom.

Jeśli chodzi o tereny północno-wschodniej Azji i terytorium Australii to odbyło się tam łącznie 735 procesów przeciwko przestępcom wojennym, z czego 282 zakończyły się wyrokami skazującym na karę śmierci, 318 karą więzienia a 135 uznaniem podsądnego za niewinnego.

KONTROLA ROZBROJENIA NIEMIEC

BERLIN (PAP). — W Berlinie odbyło się posiedzenie koordynacyjnej komisji sojusznicej pod przewodnictwem generała Robertsona. Postanowiono zgodnie z decyzją powziętą w Paryżu przez ministrów spraw zagranicznych, powołać do życia komisję do spraw rozbrojenia, złożoną z przedstawicieli 4-ch mocarstw, która dokona objazdu w wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech i opracuje sprawozdanie o postępkach rozbrojenia w każdej strefie.

NOWY SŁOWNIK NAZW MIEJSCOWOŚCI

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — W Olsztynie opracowany został przy współudziale wybitnego badacza Ziemi Mazurskiej Gustawa Leidinka-Bieleckiego słownik nazw miejscowości w województwie mazurskim. Wśród proponowanych nazw znajdują się takie zmiany, jak: Rastembork — na Ketrzy, ponieważ tam studiował wybitny uczony polski Wojciech Ketrzyński; Wartenbork — miejsce urodzenia kompozytora Feliksa Nowowiejskiego — na Nowowiejski oraz Frombork, gdzie spoczywają zwłoki Kopernika — na Kopernikowo. Projekt słownika został przesłany do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych do aprobaty.

NIEDOZIENNY PROCES WE WROCŁAWIU

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Naczelnik wojewódzkiego wydziału opieki społecznej we Wrocławiu dr. Zbigniew Fialkowski został po 4-dniowej rozprawie skazany na 5 lat więzienia za przywłaszczenie i samowolne dysponowanie na rzecz podwładnych urzędników darami UNRRA, 4-ch współoskarżonych uniewinniono. Proces ze względu na znane na terenie miasta osoby — był sensacją Wrocławia.

WYCOFANIE WOJSK CHIŃSKICH Z INDOCHIN

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, iż chiński wiceminister spraw zagranicznych Liu-Chieh oświadczył na konferencji prasowej, że ewakuacja wojsk chińskich z Indochin zakończy się dnia 30 maja.

UZNAM — wyspa, która nam się słusznie należy

Jak doniosła prasa, Polska zażądała przyznania całej wyspy Uznam. Warto przede wszystkim zapoznać się z tą wyspą, której tylko niewielką część oddano nam w zarząd na podstawie uchwał poczdamskich.

Jak wiadomo, ujście Odry kończy się za Toką Szczecińską, która od Baltyku oddzielona jest szerokim wysp. z nich dwie największe to Wolyn i Uznam. Wolyn już obecnie należy do Polski. Kanał o obszarze 245 km² zamieszkała była przed woj. na przetrzało 16.000 mieszkańców. Główne miasto tej wyspy, również Wolyn, miało blisko 5.000 mieszkańców. Wolyn ma bardzo starą przeszłość słowiańska (świadczą o tym wykopaliska) i polska. Wolyn zdobywali królówi polscy Mieszko I i Bolesław Krzywousty. Chrześcijaństwo zostało tu zaprowadzone przez króla Bolesława Krzywoustego, który wysłał tu misję pod przewodnictwem św. Ottona. Obecnie miasto Wolyn leży w Grutach. Na wyspie Wolyn znajdują się też kąpielisko o światowej sławie Międzyzdroje.

Wyspa Uznam jest znacznie większa od Wolynia. Ma ona 408 km² i zamieszkiwało ją około 40.000 mieszkańców. Kształt wyspy jest bardzo ciekawy. Długość jej przekracza 50 km, podczas gdy szerokość w niektórych miejscach wynosi zaledwie kilka km (w rejonie Cisu i Kozarzewa). Głównym miastem wyspy jest Swinoujście, miejscowość leżąca na zachodnim końcu wyspy. I właśnie tylko ten koniec wyspy razem ze Swinoujściem należy do Polski. Reszta wyspy — znajdująca się już poza linią poczdamską — jest pod administracją niemiecką. Linia graniczna przebiega 2.800 metrów na zachód od ostatnich domów Swinoujścia.

Swinoujście leży nad Swina, rzeką — rzecznikiem pomiędzy wyspami Uznam a Wolyn. Miasto to jest portem wypadowym Szczecina. Za czasów niemieckich od roku 1920 tutaj znajdowała się główna baza niemieckiej floty bałtyckiej (przeniesiona z Kilonii).

Przed wojną Swinoujście liczyło około 20.000 ludności (nie licząc wielkiego niemieckiego garnizonu). Było to miasto powiatowe dla powiatu Wolyn-Uznam. I obecnie urządza tu polski starosta. Polaków w mieście jest jednakże stosunkowo niewiele, nawet nie ma 2.000. W mieście są już 2 banki: Narodowy Bank Polski i KKO. W marcu b. r. założona została tutaj spółdzielnia „Spolem”. Tu też znajduje się stacja pilotów polskiej marynarki handlowej; piloci ci wyprowadzają statki przybywające z polskimi repatriantami z zachodu do Szczecina i wyprowadzają statki alianckie, wywożące Niemców do ich ojczyzny.

Swinoujście było wielką bazą rybacką. Znajdowała się tutaj fabryka konserw rybnych, fabryka tranu i macki rybniej oraz szereg wędzarni. Na całej wyspie Uznam były łącznie 32 wędzarnie, (nowyż 32 placów), z tego blisko połowa w Swinoujściu. Port rybnicy w Swinoujściu był jednym z największych na Baltyku. Przy porcie znajdowały się dwie stocznie które budowały kutry polnomorskie. W tej chwili nie stęty ze stoczni tych pozostało niewiele. Maszyny, obrabiarki i inne urządzenia techniczne zostały wywiezione. Na miejscu są jedynie 2 silny do budowy kutrów. Stocznice te jeszcze nie zostały oficjalnie przejęte przez władze polskie, ale ma to w krótkim czasie nastąpić. Prąd otrzymuje Swinoujście z Hamburga. Trudności z połączeniem telefonicznym ma również poważne.

Posiadanie całej wyspy Uznam jest konieczne, bowiem obecna sytuacja pozwała na strzelanie po prostu z rewolweru z niemieckiej strony do Swinoujścia. Na wypadek wojny Swinoujście jest natychmiast zagrożone, a zagrożenie Swinoujścia, to od siebie Szczecina.

Na wyspie Uznam znajdują się liczne kąpieliska. Wyspa posiada dwie linie kolejowe, łączące ją ze starym lądem w kierunku na Nakło i Wologoszcz oraz połączenie z wyspą Wolyn przez rzekę Swinę.

O ile chodzi o komunikację pomiędzy Szczecinem a wyspą Uznam, to ze Szczecina wychodzą co tydzień do Swinoujścia statki „Piaszt”. Kto nie chce czekać tygodnia na statek, ten może samochodem drogą o-

krezną przez Wolyn dostać się wyspę.

Dla osadników jest na wyspach jeszcze dużo miejsca, szczególnie dla rybaków i ludzi obeznanym z prowadzeniem przemysłu rybnego. Również hotelarze znajdują tu duże pole do popisu. Wyspy są szczególnie miłym rejonem dla turystyki ze względu na piękno krajobrazu, morze i dobrą plażę. (ZAP).

Czesław Piskorski.

Odciągnąć młodzież od rozgrywek politycznych!

WARSZAWA (PAP). — W dniach 18 i 19 b. m. odbył się w Warszawie krajowy zjazd Sekcji Młodzieżowej Związku b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych. Zjazd powitał w imieniu: Rady Naczelnej Związku „mł. Świątkowski. Po omówieniu szerszej sprawy dotyczącej warunków życia i nauki młodzieży uczestnicy zjazdu powzięli szereg uchwał w kierunku polepszenia bytu młodzieży b. więźniów oraz rozuceluje następującej treści:

„Krajowa konferencja Sekcji Młodzieżowej Związku b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych uchwała, że w okresie największych wysiłków nad odbudową kraju, nad rozwojem wewnętrznym młodzieży i zdobywaniem wiedzy, część młodzieży daje się wciągnąć w rozgrywkę polityczną, co wybitnie utrudnia osiągnięcie celów, jakie przed nią stoja.

Mając na uwadze straty najlepszych naszych rodaków w kaźniach hitlerowskich, partyzantce i na innych polach chwale, Sekcja Młodzieżowa Związku b. więźniów, która bez względu na przekonania polityczne nie wydała zdecydowaną walkę okupantowi, uawoluje całą młodzież polską, by w

zgodnym wysiłku pracowała nad odbudową kraju”.

Powrót delegacji węgierskiej

WARSZAWA (PAP). — Po krótkim pobycie w Łodzi i Krakowie powróciła do Warszawy węgierska delegacja handlowa, celem kontynuowania dalszych rozmów o zawarciu umowy handlowej polsko-węgierskiej.

W Łodzi delegacja węgierska zwiedziła szereg zakładów włókienniczych okręgu łódzkiego. W Krakowie goście zapoznali się z zabytkami miasta. W wicecie delegacji przewodniczył dyr. Departamentu Handlu Zagranicznego dr. M. Szilagyi.

Normy żywienia w różnych krajach

WARSZAWA (PAP). — Światowy kryzys aprowizacyjny, wywołany spadkiem produkcji rolnej i hodowlanej oraz zwiększonym zapotrzebowaniem na żywność, nie dotknął wszystkich krajów w jednakowym stopniu. W najlepszej sytuacji żywnościowej znajdują się Stany Zjednoczone, Kanada i Australia, gdzie ludność otrzymuje racje żywnościowe mniej więcej na pozio-

mie przedwojennym, t. j. około 3.000 kalorii dziennie. Na dalszym miejscu stoja: Dania, Szwecja i Wielka Brytania, gdzie ludność otrzymuje żywienie na poziomie 2.850 — 2.900 kalorii dziennie, co się równa od 80 do 95% norm przedwojennych. Francja, Belgia, Holandia i Norwegia 2.500 — 2.500 kalorii dziennie (75 — 80% żywienia przedwojennego). Ze natomiast się przedstawia sprawa z żywnieniem w krajach wypisanych przez wojnę i objętych akcją pomocy UNRRA, jak: Polska, Grecja, Jugosławia, Czechosłowacja i Italia, gdzie na głowę ludność przypada od 1.800 do 2.200 kalorii. Jeśli chodzi natomiast o normy żywienia ludności nierolniczej, to wynoszą one zaledwie 1.400 do 1.800 kalorii dziennie. W Niemczech i Austrii na głowę ludności przypada 1.600 — 1.800 kalorii, a na ludność nierolniczą 1.200 — 1.400 kalorii dziennie, co stanowi od 50 — 60% etapu przedwojennego.

Normy powyższe były stosowane na początku roku bieżącego, obecnie zaś w okresie przedświątecznym są one znacznie niższe.

W SPRAWIE PALESTYNY

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy, iż komisarz brytyjski Cunningham wezwał przedstawicieli agencji żydowskiej i komitetu arabskiego do przedłożenia swych poglądów na zalecenie anglo-amerykańskiej komisji do spraw Palestyny najpóźniej do dnia 20 czerwca. — Amerykański konsul generalny w Jerozolimie podał do wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych solidaryzuje się całkowicie z wezwaniem brytyjskim.

WIECZOR POMOCY WARSZAWIE W PALESTYNE

TEL-AVIV (PAP). — W największej sali Tel-Avivi odbył się wieczór pieśni i poezji polskiej i hebrajskiej, zorganizowany staraniem Komitetu pomocy Warszawie w Palestynie. Wystąpiłi członkowie artystów teatrów hebrajskich i chóru ludowy. Około tysiąca osób wypełniło salę, dając wykonawców brawomny oklaskami.

Unowocześnienie polskiej floty handlowej sprawa wielkiej wagi

WARSZAWA (PAP). — Redaktor gospodarczy PAP podaje:

Lista strat wojennych polskiej floty handlowej nie odzwierciedla w pełni całości szkód poniesionych przez naszą żeglugę w czasie operacji wojennych na morzach całego świata. Utracony przez nas tonaż, wyrażający się cyfrą około 90.000 BRT, stanowi nie tylko lukę w stanie ilościowym naszego taboru, ale co gorzej — poważne obniżenie jakościowe.

Przed wojną posiadaliśmy tonaż stosunkowo nowoczesny, 61 proc. naszych statków nie przekraczało granicy wieku 10 lat, statków średnio starszych było 23 proc., zaś przestarzałych (powyżej 20 lat) tylko 16 proc. Nasz nowoczesny tonaż składał się ze statków zbudowanych według ostatnich wyników techniki, a przy tym szybkich i ekonomicznych w eksploatacji. W myślnie poważnej na świecie tendencji do motoryzacji taboru, polska flota handlowa posiadała tylko 47 proc. tonażu parowego — wiek zaś zał jej część stanowiły motorowce. Za jedwie czwarta część naszych statków polnomorskich uprawiała żeglugę nierregularną, ogromna zaś większość floty handlowej była zatrudniona na pasażerskich i towarowych liniach regularnych i była specjalnie przystosowana do wysokich wymagań stawianych w tego rodzaju żeglugu.

W czasie wojny uległo zniszczeniu 13 polskich przedwojennych statków polnomors-

skich, prócz tego zaś Niemcy zabrali 2 statki pozostawione w Gdyni i Gdańsku, jak również 8 jednostek budowlanych dla Polaki na stoczniach krajowych i zagranicznych.

Stracony tonaż mógł być uzupełniony w czasie wojny tylko częściowo i to przeważnie serwowymi statkami amerykańskimi (tytu „Liberty”), których wartość w eksploatacji pokojowej oceniana jest na okół krótych sześćdziesiąt i nie bardzo ekonomiczne, nie mówiąc już o tym, że nadają się tylko do transportu towarów i nie mogą zastąpić utraconego tonażu pasażerskiego.

W rezultacie tych zmian w strukturze naszej floty handlowej zaledwie 30 proc. naszego obecnego tonażu można uważać za pełnowartościowy. Wobec wielkich i wzrastających wciąż zadań, jakie stoja przed żeglugą polską, jest dla nas sprawa pierwszorzędnej wagi unowocześnienie naszego tonażu polnomorskiego, co powinno znaleźć rozwiązanie przy celowolwej rekompensacie naszych szkód statkami pochodzącymi z podzielnia niemieckiej floty handlowej. Tonaż przyznany Polsce w ramach reparacji wojennych winien w miarę możliwości obejmować jednostki najnowocześniejsze, które by swą wartością odpowiadały wysokiej klasie utraconych polskich statków przedwojennych.

Gorące obrady XV sesji W.R.N. w Kielcach

Odbudowa, bezpieczeństwo i kwestja młodzieżowa centralnymi zagadnieniami

Otwarcie obrad i sprawozdania

Piętnasta z kolei sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczęła się w rocznicę Zwycięstwa nad hitleryzmem w dniu 9 maja w Klubie Ligi Morskiej w Kielcach. Obrady otworzył prezes Rady Narodowej ppłk. Ożga-Michałski, który po krótkim przemówieniu inauguracyjnym, przyjął ślubowanie nowych członków przewodnicząc P. S. L. Następnie zaproszeni na obrady kierownicy ważniejszych urzędów i instytucji składali boleśnie sprawozdania z rocznej działalności.

W pierwszym rzędzie sprawozdania złożył przedstawiciel Delegatury Biura Kontroli, który stwierdził, że nadwyżka natury gospodarczej zanotowano prawie we wszystkich urzędach, lecz nie zawsze pochodzily one ze złej woli pracowników, czy kierowników. Kończąc, prelegent zażądał, że sytuacja na odcinku kontroli poprawi się z miesiąca na miesiąc i gospodarka narodowa wejdzie na normalne tory. Dalsze sprawy wiodąca składali dyrektorzy i kierownicy: Ban ku Rolnego, Izby Skarbowej, Woj. Urzędu Ziemi siesiego, Izby Rolniczej, Zw. Sam. Chłopskiej, Wydziału Oświaty Rolniczej i wielu innych instytucji i urzędów.

We wszystkich sprawozdaniach, których było 17, wymykło jedno racjonalne dla każdego obywatela przedświadczenie, że mimo tych wielkich trudności pierwszego roku powojennego, na każdym odcinku życia gospodarczego poszliśmy naprzód. Wszelkierne sprawozdania daly całkowicie obraz życia województwa w Kielcach. Tak np.: z miesiąca na miesiąc wznosząca wpływają podatki, subsydia ministerialne, wznoszą kredyty na cele podniesienia rolnictwa i odbudowy, akcja siewna rozwija się pomyślnie, maleją nadwyżki, potęguje się walka z przestępczością. Ze sprawozdań prokuratora Sądu Okręgowego w Radomiu i kpt. Olszanieckiego, przedstawiciela M. O. w Kielcach, wynika, że Milicja Obywatelska znacznie podniosła swój poziom moralny i wiedzy fachowej i że walka z przestępczością prowadzona jest z całą energią i poświęceniem ze strony M. O. Najmniejsze bodajże postępy, biorąc pod uwagę wypowiedzi kierownika Wydz. Oświaty Rolniczej, zanotować należy na odcinku tejże oświaty. Wiele tu zła jest wyrzadzane przez napady rabunkowe, zorganizowane na ośrodku szkolnym przez grasujące bandy. Sprawozdania Wojewody Kielckiego na tej sesji, ze względu na obszernie sprawozdanie poprzednie, ograniczyły się do głównych spraw, mianowicie: opieki społecznej, aprowizacji, oświaty, przemysłu i odbudowy. Ob. Wojewoda, referując wspomniane resorty, szczególnie kładł nacisk na sprawę elektryfikacji i uprzemysłowienia terytorium kieleckiego. Ostatnie sprawozdanie wygłosił szef Woj. Urz. Bezpieczeństwa mjr. Sobczyński. Prelegent, na podstawie dokumentów, stwierdził wobec plenum Rady, że reakcja wzmogła swą zbrodniczą działalność, czego dowodem są znaleziska magazynów broni, napady rabunkowe i mordostwa polityczna. Jako jaskrawy przykład szef U. B. podał, że jeden z magazynów broni był pod opieką księdza i poboznych niemiast w Starachowicach. W zakończeniu sprawozdania, prelegent, mając w ręku zeznania bandytów, złapanych z legitymacjami P. S. L., zapowiedział do działaczy P. S. L. o wyrażenie bacznej uwagi na swoje szereg i wyłączenie z tej partji elementu reakcyjnego, aby nie narażać na przyszłe konsekwencje całej partji.

Burliwa dyskusja
Po sprawozdaniach poszczególnych przewodniczący klubów partyjnych zabierali głos, określając swój stosunek do poruszonych zagadnień. Przedstawiciele wszystkich 6-tu stronnictw, w większej lub mniejszej mierze przynawali sprawy wiodącej, że praca, jaką wykonało społeczeństwo Województwa jest rzeczywiście imponująca wielkosc, ale to nie znaczy, że nie można było zrobić więcej. Przewodniczący klubu P. S. L. wicewojewoda Urbanowicz, zabierając głos pierwszy, stwierdził, że istotnie życie gospodarcze i społeczne dźwiga się wwyż, ale jest jakaś siła, która stara się rozwój tego życia zahamować. Przechodząc do spraw młodzieżowych, dyskutant powiedział, że do młodzieży rzeczywiście przenęśli nie można mieć za ostatnie okresy, ale są niemiędzy nimi kierownicy, którzy muszą ponieść konsekwencje. Kończąc, mówca, apelował do Rady Narodowej, aby na zagadnienie młodzieżowe na terenie Kielceccy zwrócić baczna uwagę.

Posł. Kalinowski (P. P. R.) — w swoim przemówieniu, na podstawie pisanych dowodów ostro wystąpił przeciw wyzynom band N. S. Z. w pow. sileskim i złożył wniosek do W. R. N., aby P. S. L. na terenie tego powiatu rozwijał, stając się jako powód łączności band z członkami P. S. L. Większość radnych domaga się przegłosowania powyższego wniosku. Radni P. S. L. usiłowali bronić się od zarzutów. Atmosfera była dość burliwa, lecz wnioszek większości głosów przepadł.

Następnie obrano Okręgową Komisję Wyborczą do Referendum Ludowego spośród radnych P. P. S., P. P. R. i S. L., po czym obrady odłożono do dnia następnego.

Sprawa szkolnictwa i młodzieży
Sprawie szkolnictwa poświęcono na sesji W. R. N. specjalna uwagę. Kurator Kielckiego Okręgu Szkolnego, ob. Steczka, w szczegółowym sprawozdaniu wykazał, że mimo trudności finansowych i ciężkiego położenia nauczycieli w dziedzinie szkolnictwa nastąpiła wielka poprawa. Wiele szkół odrestaurowano, wiele sprzętu zakupiono i szkoły w miastach prosperują coraz lepiej. Do

łączyła wielką jednak jest szkolnictwem na wsi, gdzie tysiące dzieci nie uczy się wcale. Druga bolączką — to brak nauczycieli i młodej młodzieży do zawodu nauczycielskiego. Prelegent zapowiedział radnym, że w nowym roku szkolnym sprawa braku nauczycieli będzie wykładana jeszcze gorzej, gdyż wielu nauczycieli wyjechało na ziemie zachodnie. Referując sprawę młodzieży i ostatnich zajęć, ob. Kurator podkreślił z naciskiem, że młodzież nasza jest wyjątkowo dobra, zdolna i patriotyczna. Jednak ten patriotyzm wykorzystywany jest przez wierzchni reakcyjnych, kuyjących się w szeregach nauczycielskich. Mówca zaznaczył, że mimo braku nauczycieli — jednostki szkolnicze i antypaństwo będą ze szkół usunięte. Na zakończenie jednak, mówca zwrócił się do Rady z prośbą, aby nie uważał wszystkich nauczycieli za reakcyjnych, gdyż większość ich jest szczerymi demokratami i aby tej części okazał serdeczną opiekę i stworzył jej atmosferę odpowiednią do spełnienia zawodu.

Replika i ekspozycja wojewody
Ob. Wojewoda mjr. Wislicki w pierwszej części swego przemówienia odpowiedział dyskutantom na pytania i uwagi, skierowane pod adresem jego prac i postępię, dając jednocześnie m. in. na odprawę pesymistom i krytykom, a następnie reasumując roczne wyniki pracy, skreślił dalszy plan działania celem gospodarczego i kulturalnego podniesienia Kielceccy. Mówca stwierdził, że woj. Kielcekie ma o pół miliona ludności za dużo i że problem tego łatwo się nie rozwiąże. Część tej ludności pojedzie na ziemie odzyskane — mówił Wojewoda — lecz resztę musimy zatrudnić w rolnictwie i przemysle. „Dlatego też, na podstawie orzeczeń Instytutu

Badań Regionu Kielckiego, śmiem twierdzić, że w podlęzianach naszej ziemi tkwią bogactwa mineralne, nad których zdobyciem rozpoczniemy pracę i zatrudnimy tysiące ludzi”.

Dalej, mówca zwrócił uwagę Radzie na zagadnienie elektryfikacji wsi, co będzie rewolucją, która w konsekwencji przyniesie chłobu owoce i uprzemysłowi wieś. Sporo również miejsca Wojewoda w swym przemówieniu poświęcił ludom budowlanym i szkolnictwem zawodowemu, które również przyczyni się do odciążenia wsi, kierując młodzież do rzemiosła. Kończąc, Wojewoda powiedział: My, tu od góry, musimy dawać przykład i musza zainicjować swary i kłótnie, a ich miejsce winna zająć rzetelna praca dla całego społeczeństwa. Za biorę na swoje barki odbudowę i elektryfikację wsi — i wierzę, że mi pomożecie, a gdy w Warszawie zobaczą naszą pracę i wyniki — przyjdą nam zawsze z pomocą”.

Kończąc dyskusję i zamknięcie obrad po przemówieniu Wojewody zabierali głos jeszcze inni mówcy w sprawie sprawozdania ob. Kuratora. Radny Kowalczewski z P. P. S. poruszył kwestię młodzieży, powiedział, że w szkole naszej i w Z. H. P. panuje duch reakcji, że od władze szkolne i Z. N. P. ponosi pewną odpowiedzialność. Posł. Kalinowski (P. P. R.) w ostatnim przemówieniu podkreślił z naciskiem, że lewica nie chce „przejżdżać się” po P. S. L., ale z jego strony chce wyraźnego opowiadzenia się za utrzymaniem wyjątkowej drogi przez K. R. N., albo przeciwnie niej. „P. S. I. pomawia nas — mówił ob. Kalinowski — chcą wprowadzenia dyktatury. My natomiast w październiku w styczniu 1945 roku, kiedy władza leżała na ulicy. Ale my tego nie żałujemy, bo nie chcieliśmy i nie chcemy

dyktatury. Nie zamykamy nikomu drogi do pracy, ale wrogów ludu i demokracji będziemy tępić”.

Następnie przemawiał prezes Z. N. P., ob. Kupiec, odwołując zarzuty radnych lewicy, jakoby Związek ten był opasany przez P. S. L. i skła dając jednocześnie do Prezydium Rady rozucioję, w której Z. N. P. domaga się bezpartejnego nauczania, pomocy szkolnictwu i nauczycielom. Ob. Sito — jako przewodniczący Komitetu Pomocy Dzieciom Przechylał, referując przebieg działalności Komitetu, złożył wnioszek, aby Rada już wczesniej, nie czekając zmiany, powzięła uchwałę — budowy domów dziecka dla zagruzdzonych dzieci przyczółka.

Kończąc przemówienie polityczne wygłosił poseł Skowroński (P. P. S.). Mówca, krytykując nastawienie P. S. L. do różnych zagadnień wewnętrznych i zagranicznych powiedział: „Należy już raz zerwać z apoteozą szlachetecznego, tradycji i wymaganej wielkości. Dziś, kiedy Polska jest centralnym, kluczowym wprost punktem we świecie, przechodząc swoje epokowe lata, władza naszego obozu nie może być przejściowa. I dlatego P. S. L., porzućmy swoją kurtnazjową politykę, winno raz kategorycznie powiedzieć: albo po stronie demokracji, albo po drugiej stronie — wrogów. Mówicie o niepełnej wolności — to możemy nam odpowiedzieć, że gdy nie będzie w Polsce band N. S. Z. — wtedy zapanuje pełna, integralna wolność”.

(Okłaski k. Następnie zabrał głos poseł Podgajny, wicelowodzący W. R. N., który referując sprawę reorganizacji rad powiatowych i gminnych, zapowiedział, że w najbliższym czasie również W. R. N. będzie przebudowana. Trzydniowe i bardzo pracowite obrady krótkim przemówieniem zamknął prezes W. R. N. ppłk. Ożga-Michałski, który — nawigując do ostatnich obrad Krajowej Rady Narodowej — stwierdził, że atmosfera warszawska przeniosła się na teren kielecki, gdzie również P. S. L. z lewicy nie doszło do porozumienia i nadal stoi w walce. Wszystkie wnioski, które w czasie obrad wybrnęły, zostały oddane Prezydium W. R. N. celem rozpatrzenia. (Z)

Kronika miejscowa

Komunikat Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Czechochowie, przy- stępuje do rejestracji Obrońców Warszawy z 1939 r., jak również i osób cywilnych, które swoją działalność, wybitnie pomagały w walce powstańczej, oraz te osoby cywilne, które brały udział w walkach Wojska Polskiego i Armii Sowieckiej przy zdobywaniu Warszawy w styczniu 1945 roku.

Do rejestracji potrzebni są dwaj świadkowie, którzy wspólnie brali udział w tej akcji, jak również fotografia i życiorys.

Zebranie Rad Zakładowych Fabryk Włókienniczych

o godz. 15-ej, w lokalu Związku Zawodowców, Aleja 48, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych wszystkich zakładów pracy, należących do Związku Włókienniczych.

Komunikat Komitetu Dzielnicy Śródmieście PPS

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPS podaje do wiadomości wszystkim członkom, że w dniu 25 maja 1946 roku t. j. w sobotę, o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ulicy Kopernika 6 odbędzie się walne zebranie, na którym dokonany będzie wybór nowego Komitetu Dzielnicy Śródmieście (nowych władz) oraz sprawa głosowania w referendum. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Nowe Oddziały Ligi Morskiej w Czechochowie

W dniu 11 maja b. r. odbyło się zebranie organizacyjnego Oddziału Ligi Morskiej przy fabryce „Union Textile”.

Na członków Ligi Morskiej zapisało się ogółem 95 osób. Zebranie organizacyjne zwołał ob. Czerwiński Kacper. Pracę nad zorganizowaniem

Oddziału Ligi Morskiej przy fabryce „Czechochowska” podjął ob. Blachnicki.

Przedłużenie godzin urzędowania w „Orbisie”

W zrozumieniu potrzeb miejscowego społeczeństwa i osób odwiedzających „Czechochowę”, Oddział Polskiego Biura Podróży „Orbis” przy ul. Nałós, Maryli Panny 16 przedłużył godziny swego urzędowania i obecnie czynny jest od godz. 8-jej — 18-jej bez przerwy, za wyjątkiem dni świątecznych.

Jednocześnie podaje do wiadomości pasażerów, że dla udogodnienia sprzedaży bilety kolejowe powrotne z ważnością 60-ciu dniową po cenach urzędowych.

Likwidacja I klasy gimnazjów ogólnokształcących

Stosownie do rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 18 kwietnia 1946 r. (Nr II — Sr. 1904 46) zostaje likwidowana na rok 1946/47 I klasa gimnazjów ogólnokształcących, która zostaje zastąpiona przez 7-mą klasę szkoły powszechnej.

W związku z powyższym odbędą się w najbliższych dniach w Czechochowie i są terenie powiatu czechochowskiego zgłosy do publicznych szkół powszechnych dla wszystkich dzieci urodzonych w latach 1933—1939.

Mecz szachowy

Czechochowski Kl. Szachistów (Kl. C.) — Union Textile (Kerwera) odbędzie się w sobotę 25 b. m. w świetlicy fabryki Union-Textile, ul. Narutowicza 80 o godzinie 19-jej. Wstęp wolny.

Nocene dyżury aptek

W tygodniu od 20 do 26 maja b. r. w dyżurują następujące apteki:
S. Meistersa — Aleja Wolności 23,
L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40
i J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 (tylko w godz. od 8-jej do 19 ej)

Referendum Ludowe i Pożyczka

tematem ostatniej odprawy starostów

Kielce. — W dniu 12 maja w sali posiedzeń Woj. Rady Narodowej, odbyła się odprawa starostów, w której brali również udział przewodniczący powiatowych rad narodowych.

Obradom przewodniczył Wicewojewoda Kielcki ob. Henryk Urbanowicz. Po krótkim zagadaniu przewodniczącemu, członek Prezydium WRN mjr. Liszycak z ramienia tejże Rady, udzielił mbrzyng instrukcji i wyjaśnił w sprawie Referendum Ludowego, które odbędzie się na terenie wszystkich gromad, gmin i powiatów. Głównym punktem obrad było przemówienie wicewojewody kieleckiego, który nawigując do uchwały KRN o Referendum Ludowym powiedział między innymi: „W społeczeństwie auruje chęć wypowiedzenia się, to zgadza się z postulacjami Rządu Jedności Narodowej. Szczęśliwci demokratycznych zgodzili się na przeprowadzenie głosowania i uzgodniono, że społeczeństwo da odpowiedź na trzy zasadnicze pytania:

1. czy ciało ustawodawcze ma być jedno, czy dwuzwojne,
2. czy społeczeństwo popiera dekrety o nacjonalizacji przysięgi i reformy rolnaj, pras,

3. czy mają być utrzymane obecne granice zachodnie.

Wiemy, że społeczeństwo na te trzy pytania odpowiednio: Tak! — choć reakcja polska wszelkimi sposobami będzie starała się temu przeszkodzić. Rady Narodowe i Administracja Państwowa — mówił dalej ob. Wicewojewoda — winny dążyć do społeczeństwu swobodnego wypowiedzenia się w tej tak ważnej sprawie, zwłaszcza w chwili zbliżającej się konferencji pokojowej, gdyż przekona to zagranicę, że społeczeństwo w jednolity solidaryzuj się z postulatami Rządu Jedności Narodowej.

Następnie mówca, poruszając sprawę pożyczki wewnętrznej, podkreślił, że znalazła ona zrozumienie w szerokiej masach narodu, o czym świadczy liczne delegacja z terenu, informujące się o warunkach i terminie pożyczki. Ob. Wicewojewoda, kończąc swe przemówienie, wezwał starostów i przewodniczących rad terenowych, aby sprawę pożyczki traktowali jako główne zadanie chwili i zobowiązali delegatów z całego województwa do niezwłocznego zawiązania komitetów pożyczkowych.

Po załatwieniu spraw formalnych, odprawę zakończył i uroczyście tej odprawy w terenie.

Przykład godny naśladowania

W sobotę dnia 11 maja b. r. w godzinach popołudniowych, dostaliśmy wiadomość o nadejściu zbroja na teren Czechochowy. Z powodu ukończenia pracy przez robotników spółdzielni „Spolem” stanaliśmy przed faktem bardzo trudnym do rozwiązania.

1. Jak najszybciej wyładować wagony, by nie ponosić kosztów postoju i opróżnić tabor kolejowy tak bardzo potrzebny w obecnej chwili.
2. Zarządzić brakowi sił roboczych ze względu na niedzielę.

Postanowiliśmy się zwrócić do członków Polskiej Partii Robotniczej w Czechochowie o do- pomoczenie w akcji wyładowkowej. Na nasz apel a także w poczuciu słusznego spełnienia obowiązku, w niedzielę, dnia 12 b. m. członkowie PPR na czelę z tow. tow. Ciaplakiem — sekretarzem dzielicy Ostatul Grosz, Baltazukiem Ryszardem — sekretarzem dzielicy Śródmieście, Włodarczykiem Franciszkiem — sekretarzem koła partyjnego Zarządu Miejskiego przystąpili do wyładowania wagonów. Większa część członków odezła się z zalem, że nie mogą pomóc w pracy z powodu braku miejsca. Dzięki zrozumieniu członków Polskiej Partii Robotniczej i ich inicjatyw, problem ten zdawałoby się, tak trudny, został rozwiązany. Obowiązkiem naszym na tym miejscu jest gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli udział w rozładowaniu wagonów, a także tym, którzy zgłosili się ochotniczo do pracy, a tylko ze względów technicznych nie wzięli udziału w rozładowaniu.

T. Kromer.

„Przyjaciel radiowców”

Każdy posiadacz aparatu radiowego zna „przyjemność” złego odbioru. Nasze nerwy osłabione wojną i długimi latami okupacji często nie wytrzymują zgryzoty, pisków i trzasków jakie donośnie rozlegają się z najgłośniejszego nawet odbiornika.

I tak, gdy zamiesz sileskiej muzyki czy śpiewu albo w polowie ciekawego odczytu rozlegają się piski i zgrzyty, tyłecze szary i żalów spada na biedny aparat, na całą radiofonię polską, wreszcie na miastka elektrowni.

Wiele takich skarg napływało do kilku miesięcy do miejscowego Radiowca Polskiego Radia.

Pomimo usilnych starań nie udało się do tej pory znaleźć źródła zakłóceń w poszczególnych dzielnicach miasta, a to z powodu braku odpowiednich aparatów. Dopiero dzisiaj wykryto jedno z takich źródeł, będące powodem utrudzenia posiadaczy radioparatów i warstwowi reperacyjnych w Śródmieściu, a także utrudniającej retransmisyjność audycji na Kilkaset zainstalowanych prz. Radiowceł czechochowskich słowników mieszkaniczy.

Okazało się mianowicie, że w firmie Szczepański Aleja N. M. Panny 26 (kład wędlin) założone są dwa wentylatory starego typu i one to powodują zgrzyty i piski we wszystkich aparatach radiowych w zasięgu kilkuset metrów. Po- gróbnym wyłączeniu wspomnianych wentylatorów odbiór był idealnie czysty. Firma Szczepański otrzymała polecenie wyłączenia wentylatorów i niestety w ich do chwili nie zezwolono.

Mamy nadzieję, że teraz wszyscy posiadacze aparatów w Śródmieściu cieszyć się będą czystym i pięknym odbiorem, a nowoutworzoną komisją, która zajmować się będzie wykrywaniem i usuwaniem podobnych źródeł w innych punktach naszego miasta należy żyć jak najlepszym wyników podjętego trudu.

ODPOWIEDZI NA DOKACJI

Cuda! — Polecamy „Słownik ortograficzny” wydany po r. 1936 — a wady przeko- nające się, kto ma rację. Podajemy jego nazwę i bezwzględnie.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża
„Nitouché“ operetka Herwego
diaboli

Dziś, w czwartek 23 b. m. o 19.00
„Nitouché“ z Janina Lu-
kowską na czole chóru. Reżysjer B. Okulski.

Sala kameralna
Dziś i jutro przedstawienia zawiązane
„Powrót“ - J. Meyena (Kazimierz i Anna)

Próby ze sztuki w aktach J. Meyena p. t. „Po-
wrót“ (Kazimierz i Anna) odbyją się ko-
szar. Przedstawienia te zostały zorganizowane przez O.M.
T.U.R. i Dyrekcję Teatrów dla najszerszych warstw
robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

„Ryczałtów“ kuracje w Ciechoćniku

Ciechoćnik (SAP). - W Ciechoćniku
w jednym z najpiękniejszych urodzajów
polskich, przewidziane są specjalne nigi
dla świata pracy. Dyrekcja uzdrowiskowa
wprowadziła tak zwane „ryczałtowe lece-
nia“: 20 zasadniczych zabiegów (10 borowi-
nowych i 10 solankowych), i wizyta lekars-
ka, karta sezonowa i podatek mieszkani-
owy kosztują w taryfie ryczałtowej za okres
4-tygodni 2.350 zł za trzy tygodnie 1.770
zł, za dwa tygodnie 1.350 zł. Z alg tych ko-
rzystać mogą urzędnicy państwowi i samo-
rządowi, pracownicy przedsiębiorstw pań-
stwowych, wojskowi, spółdzielcy i emeryci
za okazaniem legitymacji. Należy przy-
wieźć ze sobą bieliznę posiedlową. Zgłosze-
nia na 2 tygodnie przed przyjazdem.

SPORT

Skra zwycięży Siemianowiczankę 3:2 (2:1)

Grę rozpoczynają goście, ale Skra przeju-
my inicjatywę i górują technicznie oraz
zespolowo spycha ich do defensywy, co
trwa do przerwy. Ze w okresie tym padły
tylko dwie bramki dla Skry - jedna samo-
bójcza po strzale Selfrieda, druga zaś z kar-
nego, wykorzystanego pewnie przez Ba-
kowskiego, jest winą ataku, który wypsz-
czony bezustannie przez pomoc, a nawet
obronę, pracował ładnie w polu, lecz zawo-
dził na polu karnym, zlekając się ze straż-
nika lub pakując je w auty. Skra mogła
lekką zdobyc w pierwszej połowie cztery
bramki, co odzwierciedliłoby letnotny sto-
sunek sił. Zdobyc Siemianowiczanki ogra-
nicza się do gola strzelnego przez praw-
skrzydłowego z wyraźnej pozycji spalonej.
Po przerwie gra staje się o wiele cieka-
wsza. Siemianowiczanka zmienia skład i
narzuca silne tempo dąży do wyrównania,
które też udaje się jej po solowej akcji
lewoskrzydłowego. Skra nie tylko wy-
trzymuje tempo, ale przechodzi wnet do
przezwiderzenia, stwarzając szereg groź-
nych pozycji pod bramką gości, by wresz-
cie zapewnić sobie zwycięstwo goalem, zo-
dobył w zamieszaniu podbramkowym przez
duet Warmus - Langier. Gra w drugiej
połowie stała na wysokim poziomie, Si-
emianowiczanka górowała szybkością, ale
za to Skra wykazywała bezwzględnie wyż-
szą techniką. Wyrazem przewagi robo-
tnicznej drużyny był stosunek rógów dla
niej 7:2.

Strzeżli rzut karny. Sędziował ob. Ku-
charski.

- Angielski Liverpool w pierwszym me-
czu na kontynencie amerykańskim zwycię-
żył reprezentację Nowego Jorku 3:1.
- Rozegrany w Amsterdamie spotkanie
międzynarodowe Holandia - Belgia za-
kończył się porażką tej ostatniej 3:0.
- Tegoreczny zdobywca angielskiego pu-
charu, Derby County, w swym tournée po
Czechosłowacji przegrał znowu, tym razem
z Bratysławą 1:3 (0:1).
- W ostatnich spotkaniach bokserkich
Pomorze pokonało Poznań osłabionym bra-
kiem Koziołka i Klimeckiego 10:6, a Geyer
(Lódź) pokonał w Tezowie tamtejszy Tur
12:4.

Bruce Woodcock znokautowany

Nowy Jork (PAP). - Angielski zawodo-
wy mistrz pięściarski w wadze ciężkiej
Bruce Woodcock stoczył w Nowym Jorku
spotkanie o mistrzostwo świata z Ameryka-
ninem Tami Mauriello. Spotkanie zako-
ńczyło się zwycięstwem Mauriello w 5-tej
rundzie przez k.o.
Świat sportowy, a szczególnie w Anglii
oczekiwał z wielkim zainteresowaniem
spotkania pięściarskiego Anglika Wood-
cocka z Mauriello. Zainteresowanie było
tym większe, że zwycięzca tego spotkania
stoczył z kolei walkę ze zwycięzcą meczu
Joe Louis - Billy Conn o tytuł mistrza
świata w wadze ciężkiej.

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK - 24 MAJA
5.57 - Sygnal czasu i pieśń „Kiedy rano wsta-
ja słońce“ 6.00 - Kalendarz historyczny. 6.05 - Mu-
zyka lekka. 6.15 - Poranna rozmowa ze słuchaczami
p. t. „Nowe eseny i nowi ludzie“ 6.30 - Muzyka
lekka. 6.45 - Dziennik poranny. 7.05 - Program na
dzień bieżący. 7.10 - Gimnastyka poranna. 7.25 -
Muzyka lekka s płyt. 7.45 - Powtórzenie najważniej-
szych wiadomości dziennika porannego. 7.50 - Mu-
zyka lekka. 8.30 - Wiadomości gospodarcze. 8.45 -
Skrytka poszukiwania rodzin.
11.57 - 12.05 - Sygnal czasu i Hejnał. 12.05 -
„Na ziemiach odzyskanych“ 12.20 - Piętno. 12.45
12.50 - Zwłoka nadzór słownych. 12.55 - Skrytka
techniczna P.R. 13.00 - Koncert muzyki lekkiej. 13.50
- 10 minut poezji 14.00 - Dziennik popołudniowy.
14.30 - Informacje ogólnopolskie. 16.00 - Gazeta
radiowa dla dzieci. 16.30 - „Nasz dzień“ 16.40 -
Referacja dla młodzieży. 16.55 - Klub Gościelny.
17.10 - Koncert All Stars Orkiestry P.R. 17.50 - Od-
budujemy Warszawę. 17.55 - Audycja wojskowa.
18.20 - Raporty słowne. 19.55 - Wiadomości
sportowe 1.505 - Nauka przy stole - Głos
Ameryki 19.00 - Dziennik wieczorny. 19.30 - Kon-
cert symfoniczny. 20.50 - Audycja literacka. 21.60
- Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 - Skrytka
na poszukiwanie rodzin. 22.00 - Audycja rozrywkowa
na 22.30 - Muzyka taneczna. 23.00 - Ostatnie wiadomości
dziennika radiowego. 23.25 - Program na
jutro 23.55 - Skrytka poszukiwania rodzin. 24.00 - Hymn.

NIURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

po 250 zł z II, III i IV-go dnia ciągnięcia
I kasy 47 loterijskiej

Table with 47 columns of lottery numbers. Columns are labeled with numbers 01 through 47. Each column contains a list of winning numbers for that specific ticket.

Sędzia ob. Burkiewicz nie dostrzegł opalonego przy pierwszej bramce gości oraz wstrzymał jedną akcję napadu Skry

oznaczaniem autu, gdy go jeszcze nie było; miał
jednak orientację utrudnioną nieopraw-
nym skupieniem się wzdłuż na linii. Poza
tym wypadł zupełnie dobrze.

Legion I-b - Harcerski KS 11:2 (6:1)

(L. K.) Na terenie Częstochowy powstał
Harcerski Klub Sportowy, który zapoczą-
tkował swoją działalność towarzyskim me-
czem piłki nożnej.
Drużyna HKS posiada jeszcze braki, wie-
le jednak jej zagran świadczyło, że rokuje
ona dobre nadzieje na przyszłość.
Legion górował wyraźnie i miał większe
zdecydowanie gry. Bramki dla niego zo-
dobyli: Wojciechowski 6, Halkiewicz 2, Mro-
czek 2 oraz Krupnicki 1, dla pokonanych
Szmittkowski i Rudziński. Jedlekk prze-

Dźwignia firmy, - potęga jej rozwoju to »REKLAMA«

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr Apr. H5/355/46
ZAWIADOMIENIE
Wydział Aprobacji i Handlu zaznacza, że przysłały za ma-
teriału wełniane i nie z mieszania lutego b. r. dla posiadaczy kart
tytułowych I kat, będą wydawane tylko do dnia 27. V.1946 roku.

Janina JANUS
Poleżnica
B. Przewodnicząca Zw. Zaw.
Polskich
Kierowniczka Pracowni Ubez-
pieczenia Spół. w Częstochowie,
zmarła dnia 23 maja b. r. do ko-
lejności w Olsztynie, przetrzywszy lat 62.

Janina JANUS
Opieczona Św. Sakramentami,
zmarła dnia 21 maja 1946 roku,
przeżywszy lat 62.

Zatrudnię starszego pana (chlebnie
smarzyć) znanego z 3-4 dziesiątka.
Praca bardzo lekka i bardzo mało
w międzyznie są mlekiem może
wykonywać całą pracę. Referencje
pożądane. Oferty do P.A.P. pod
„Sklop“.

Potrzebna pomoc domowa zaraz.
Al. Wolności 50, m. 3. PAP 4293

Tapicer zdolny w Warszawie poszukuje
robot prywatnie, rob. solidnie
i szybko. Pilsudskiego 89,
m. 3. Kalinowski. PAP 4293

KUPNO
Aparat fotograficzny, lornetki
przymiatana, obiektyw lusem
oraz aparaty do fotografii ama-
torskich kupię. Kościuszki, m. 20.

Wykupię przybory kuchenne firmy
„Bystrak“ w Kraków, Kraków, Kra-
kowska 14.

SPRZEDAŻ
Sklep sportowy do sprzedania
Widomości PAP. PAP 4248

Przedaję wełnianą na samodzielną
sprzedaż. Warszawa 38, sklep.
PAP 4285

Sprzedam polerowkę elektryczną
jednofazową 220 volt i KM. Wia-
domości 26, m. 11. PAP 4286

Przyjmę pleszewego na odlew gru-
zy i 3 gisierzy na roboty ma-
szynowe. Przechodnia 12. PAP 4242

Foto-rezustrafik operator, silę ty-
ko fachowa potrzebuje od zaraz.
Zgłoszenia z podaniem warunków
Foto „Rembrandt“ Klece, Sien-
kiewicza 33. K. 62

Młodego, samotnego, zdolnego bu-
chaltera z praktyką, na stanow-
isku kierownika działu kalkulacyj-
nego, przyjmie natychmiast firma
B-cia Bauereritz, Odlewnia Stali,
Myszków. Oferty z 3-przymiarów
kierować wprost do firmy.

Potrzebna wychowawczyni do 3-2g
dział (3 i 3 l.) referencje pożądane.
Zgłaszać się II Aleja 49, m. 3
(1 piętro front) do 3-go. PAP 4274

Zatrudnię starszego pana (chlebnie
smarzyć) znanego z 3-4 dziesiątka.
Praca bardzo lekka i bardzo mało
w międzyznie są mlekiem może
wykonywać całą pracę. Referencje
pożądane. Oferty do P.A.P. pod
„Sklop“.

Potrzebna pomoc domowa zaraz.
Al. Wolności 50, m. 3. PAP 4293

Tapicer zdolny w Warszawie poszukuje
robot prywatnie, rob. solidnie
i szybko. Pilsudskiego 89,
m. 3. Kalinowski. PAP 4293

KUPNO
Aparat fotograficzny, lornetki
przymiatana, obiektyw lusem
oraz aparaty do fotografii ama-
torskich kupię. Kościuszki, m. 20.

Wykupię przybory kuchenne firmy
„Bystrak“ w Kraków, Kraków, Kra-
kowska 14.

SPRZEDAŻ
Sklep sportowy do sprzedania
Widomości PAP. PAP 4248

Przedaję wełnianą na samodzielną
sprzedaż. Warszawa 38, sklep.
PAP 4285

Sprzedam polerowkę elektryczną
jednofazową 220 volt i KM. Wia-
domości 26, m. 11. PAP 4286

Tapczan, pantofle taśmowe wiek-
szą ilość sprzedam. Aleja 49, m. 3.
PAP 4297

Sprzedam szafę jasną, 4-soblową,
Polskiego 44, m. 2. PAP 4310

Sklep sportowy z mieszanką
piersiastego punktu sprzedam
zaczynając z powodzeniem. Wia-
domości Kościuszki 23, skład wegi.
PAP 4278

Radie Blaupunkt 6-lampowe nowe
sprzedam. Orlicz-Dreszera 63, m.
32. PAP 4300

Patefon elektryczny w dużej szaf-
cie melodi do sprzedania. Wia-
domości: Wolna 25, m. 4.
PAP 4288

Advertisement for 'Ciepła szubienica' featuring an illustration of a woman and text describing a warm, comfortable garment.

Advertisement for 'PAŃSTWA FA RYKA WAGONÓW WE WROCŁAWIU' seeking welders ('poszukuje SPAWACZY') with good working conditions and travel expenses.

ZGUBY

Zgubione karty rejestracji wojsko-
wej wyd. przez Gm. Izradce, pod.
Wiozeczowa na naswiwo Dziek
Józef. PAP 4307

Skradzione karty rozpoznawcze,
karty rejestracji wojskowej wyd.
przez R.K.U. Zawieszona na naswiwo
Olejnik Eugeniusz. PAP 4308

Zgubione dowód osobisty, karty
rejestracji wojskowej wyd. przez
R.K.U. Częstochowa na naswiwo
Konrad Broniaw. PAP 4309

Zgubione dowód: karty rejestracji
wyd. przez R.K.U. Częstochowa
na naswiwo Sześciak Erec-
niusz. PAP 4308

Zgubione dowód osobisty wyd.
przez R.K.U. Zawieszona na naswiwo
Pamczński Józef. PAP 4302

Zgubione karty rejestracji wpr.
przez R.K.U. Częstochowa, kwity
kontyngentowe, kwity dostawcy
pola na naswiwo Trojanowski
Marjan. PAP 4309

Zgubione ples duży biały, czarne
uży. duży przuty ogon. Od-
prowadzić Al. Kościuszki 1/3 Za-
kład Galanterii Bielski. PAP 4301

POSADY

Człowiek szwajki i stoperki po-
trzebni od zaraz. Piotr Kocziński,
Piao Daszyńskiego 9. PAP 4220

Włażka zakłady przemysłowe ko-
loru Częstochowy poszukują sil-
nikow. umiarkowanie płac za spracze
ialewymi przybami. Odbierają
wynisowna maszynistami. Wia-
domości 26, m. 11. PAP 4290